

Pismo polsko-katolickie w południowej części Wielkopolski

"Nowy Przyjaciel Ludu" wychodzi trzy razy tygodniowo.
 Cena na pocztę z odnośnieniem miesięcznie 1500 mk.
 Przy bez odnośnienia miesięcznie 14800 m. z odnośn. w dom 15000 m.
 W Polsce miesięcznie 20000 mk.
 Pojedynczy egzemplarz 1500 mk.
 W luty pod opaską 2 franki. W innych krajach 100 procent drożej.

Redaktor odpowiedzialny: Franciszek Duszyński.
Adres dla listów: Nowy Przyjaciel Ludu — Kępno (Wlkp.)
Druk i nakład: Drukarni Spółkowej w Kępnie, ul. Mickiewicza 54.
Telefon nr. 47.

Cena ogłoszeń:	
Zwyczajne za wiersz nonparelowy jednołamowy	2000 ml
Założne i dla poszukujących pracy	1500
Reklamy w dziale redakcyjnym	6000
Przedtekstem na I stronie	8000

Ogłoszenia ze skomplikowanym układem 50 procent droższe.
 Na ogłoszenia ponad 10 razy się powtarzające, odpowiedni rabat.

Nr. 108.

Kepno, na sobotę 22 września 1923 r.

Rok X.

Wojtu kanclerza austriackiego w Polsce.

Wicepremier Witos wydał w dniu 17 bm. wieczorem na posiedzeniu Rady Ministrów obiad na cześć kanclerza Seipla i towarzyszących mu dygnitarzy. Na obiadu wygłosił przemówienie p. prezes Rady Ministrów Witos. Ks. kanclerz Seipel odpowiedział mówiąc: „Panie Prezesie Rady Ministrów. Głębię wzruszony uprzejmymi słowami, z którymi J. E. Państwo zwrócił do mnie i min. spraw zagranicznych, i sam sobie za nie wyraził gorące podziękowanie. Wdzięczna i wielką serdecznością ożywione przyjęcie, jakie nam zgotowano w Waszej pięknej stolicy, stanowi widoczny dowód przyjaznych uczuć, które rząd polski żywią wobec naszego narodu i kraju. Dla mnie miałem już dawno gorące życzenie złożyć rządowi polskiemu, życzenie, które jest tem naturalne, że w Austrii sympatje dla Polski nie są nadawne i prawdziwie szczerze. Potrzebujemy tylko pójść do Tumu św. Stefana lub na Berg, aby zaraz rozbudziły się w nas wspomnienia naszego polskiego rycerza Sobieskiego, oswobodziciela

Równość położenia geograficznego obu krajów pokrewna ich kultura, stworzyły naturalne węzły Austrią i Polską i uwidaczniają się w fakcie, że politycznej różnicy między obu republikami nie do odegrania roli pośrednictwa między nimi i wschodem obu nasze kraje dążą także pod względem ekonomicznym do jednego celu, tak, że możemy mieć pełną nadzieję, że obecne stosunki coraz bardziej się rozwiną i zacieśnią, co może wyjść tylko na korzyść obu stronom. Przekonany o tem, że rozwinięcie stosunków służyć będzie tylko sprawie pokoju, ja sobie wzniesić toast na cześć J. E. Prezydenta Rzeczypospolitej, za rozkwit narodu polskiego, za W. E. i wszystkich pp. ministrów. Po odbyciu się rano w wielkiej sali Prezydium Rady

... Raut wśród miłego nastroju, urozmaicony
... 18 bm. w dalszym ciągu toczyły się roko-
... austriacko-polskie zrazu w Min. Spraw Zagra-
... a, potem w Prezydjum Rady Min. O godz. 13,30
... pan Prezydent Rzeczypospolitej Wojciechowski
... kanczera Austrii, ks. Seipla, i min. spraw
... Gruenbergera oraz ich otoczenie śniadanie. Po-
... zwiedzili goście pałac historyczny Sobieskiego
... O godz. 17 odbyła się w poselstwie
... konferencja prasowa, o której wydano
... pułajcy komunikat. W uwzględnieniu wyrażonych
... stron życzeń kanclerz austriacki ks. Seipel
... spraw zagr. Gruenberger zaprosili do poselstwa
... przedstawicieli prasy polskiej na konfe-
... Wieczorem wydał poseł austriacki Post na
... kanclerza ks. Seipła i min. spraw zagranicznych
... Gruenbergera obiad, na którym byli zaproszeni ks.
... kard. Kakowski i wszyscy członkowie gabinetu
... Witosem na czele. Po obiedzie w salo-
... poselstwa austriackiego odbył się raut.

Referencja prasowa z kanclerzem Selplem.

Warszawa, 19. 9. Wczoraj po południu w pa-
łacie austriackiej odbyła się konferencja prasowa.
Kancelarz Scipel oraz minister spraw zagranicznych
Austrii, Gruenberger informowali prasy o przebiegu i
warszawskiej o celu, charakterze i wynikach
podróży do Warszawy.
Kancelarz Scipel zauważył, że jeżeli podróż obecna
się odbyć, to daje gwarancję, że w stosunkach
międzynarodowych nie ma nic niepokojącego. Rozmowy
w Warszawie zmierzały do jak najskute-
czniejszego ustalenia pokoju. Jedną z gwarancyj tego
stanowił zdaniem kancelarza system sądów roz-
strzygających spory, zainicjowanych przez Austrię i wprowadzo-
nych w stosunku do Czech i Węgier, a do którego
Austria skłania się obecnie i rząd polski.

Minister spraw zagranicznych Gruenberger pod-
jęł w pertraktacjach, tocących się obecnie,
zmianę obowiązującego traktatu handlowego,
powojennego, opartego na zasadzie kompen-
sacji. Teraz po ustaleniu stosunków należy umowę
na normalną, opartą na zasadach taryfowych.
W ciągu 2-3 dni nie można zawrzeć traktatu handlo-

wego, robiono jednak wszystko, aby traktat został jaknajrychlej zawarty. Warszawskie narody przyczyniły się bardzo znacznie do gospodarczego zbliżenia obu krajów.

Pożegnanie kanclerza Austrii.

Warszawa, 19 9. Dziś o godz. 10,15 rano pociągiem na Dziedzice wyjechał z Warszawy kanclerz austriacki ks. dr. Seipel wraz z min. spraw zagr. Gruenbergerem i swoimi towarzyszami podróży. Na pożegnanie dostojnych gości przybyli prezes Rady Min. Witos, min. spraw zagr. Seyda, min. przemysłu i handlu Szydłowski, oraz poseł polski w Wiedniu Lasocki i inni. Wzdłuż peronu ustawiona była kompanja honorowa 21 p. p. z orkiestrą. W chwili przybycia na dworzec odjeżdżających gości, wojsko prezentowało broń, a orkiestra odegrała hymn narodowy austriacki. Przed odejściem pociągu kanclerz ks. Seipel dziękował prezesowi ministrów Witosowi za gorące przyjęcie, jakiego doznał w Warszawie ze strony rządu polskiego. Pociąg ruszył przy dźwiękach hymnu.

Krytyczne chwile.

Pisałszy już niejednokrotnie, że krytyczne chwile, jakie przeżywamy w obecnej dobie, wytworzyły niekorzystną atmosferę w społeczeństwie, której symptomem jest zniecierpliwienie, oraz rzucanie przez niepowołanych a często bardzo gorliwych patriotów, hasła naprawy, nie posiadających ani uzasadnienia naukowego, ani życiowego. Na poparcie powyższych słów przytaczamy jeden ze „środków“, powszechnie znany, a jednak bardzo szkodliwy, gdyby był zastosowany w praktyce. A mianowicie: uwagę społeczeństwa pochłonął fakt możliwości dorobienia się w krótkim czasie dużego majątku przez spekulację na akcjach. Przed wojną działo się tak, że kto zaoszczędził kapitał kupował za nie akcje, ażeby uzyskać dochody z dywidendy. Dywidendy te wahały się dla dobrze prosperujących przedsiębiorstw między dziesięcioma, a czterdziestoma procentami. Nikt nie zaprzeczy, że urządzenie to było korzystne dla jak najszerszych mas, nawet dla warstwy robotniczej, z której poważna część była nietylko w Ameryce ale i w Europie udziałowcami spółek akcyjnych. Dzisiaj dywidendy przenoszą 100 i więcej proc. oprócz bonusu, co wywołuje zupełnie nieuzasadnione wzburzenie wśród tych, którzy akcji nie posiadają. A przecież każdy przyzna, że akcjonariusz, który włożył gotówkę 1. stycznia br. chociażby mu w roku następnym wypłacili i 200 proc. dywidendy stracił bardzo wiele, ponieważ zysk procentowy z posiadania akcji jest mniejszy od straty na kapitale włożonym na rok skutkiem dewaluacji. Dziś więc nie opłaca się trzymanie akcji celem zysku na dywidendzie i dlatego obserwujemy bardzo chorobliwe zjawisko handlu akcjami, które częstokroć co godzinę przechodzą na innego właściciela. Rzucono więc bez zastanowienia głębszego hasło ostemplowania akcji, celem pominięcia ich handlu. Na zimno rozważmy to hasło. Wyobraźmy sobie, że w pewnym momencie władze dokonują ostemplowania celem ściągnięcia podatku i zatrzymania danych akcji w rękach ostatniego właściciela. W tym momencie każdy posiadacz akcji będzie się starać pozbyć ich wszystkich, albo ich części, celem uzyskania gotówki na zapłacenie podatku lub zrzućcia z siebie ciężaru posiadania kapitału, który wolniej oprocentowuje, aniżeli spada w swojej wartości skutkiem dewaluacji pieniądza. Na giełdzie pojawia się w tym momencie ogromna ilość akcji skutkiem czego tracą one gwałtownie na wartości, a ponieważ nie znajdują nabywców, przedsiębiorstwa, które te akcje wypuściły, bankrutują. Za bankructwem idzie siłą rzeczy likwidacja towarzystwa akcyjnego, czyli zwolnienie wszystkich pracowników i zwinienia przedsiębiorstwa. Drobnostka ostemplowania akcji może spowodować wyrzucenie na bruk dziesiątków tysięcy urzędników prywatnych i setek tysięcy robotników. Słowem katastrofa bezrobocia. A jednak nikt z tych, którzy dzisiaj postępują na towarzystwa akcyjne, nie zastanowi się nad tem, że żądając ostemplowania akcji

może pozbawić chleba setek tysięcy swoich braci. Na zjawiska ekonomiczne należy się zapatrywać nie z tego punktu, który dyktuje uczucie ale z tego, który dyktowany jest doświadczeniem, wiedzą i rozumem.

Przytoczyliśmy tutaj jeden przykład bynajmniej nie w obronie tego czego jesteśmy w handlu akcjami świadkami, wyszukaną niemi spekulacją potępiając, ale w tym celu, ażeby wykazać, że usunięcie objawów choroby jaka toczy nasz organizm narodowy nie może być załatwione na drodze dorywczych mało skutecznych a często wprost szkodliwych rozporządzeń. Musimy zdać sobie sprawę, że naprawiania państwa polskiego nie można dokonywać po gospodarsku i nie można leczyć metodą znahorów. Jeśli o pomoc dla naszych bliskich udajemy się do wykwalifikowanych lekarzy i medyków, a nie do znahorów, to przecież zdrowy sąd musi nam dyktować, że na uleczenie tak wielkiej i tak ciężkiej choroby, jaką przeżywa nasze państwo, nie znajdziemy lekarstwa u tego lub innego kandydata na ministra z Pipidówki, lecz u tęgich fachowców w dziedzinie finansów i ekonomji, których na szczęście wśród nas posiadamy. Wszelkie więc sztuczne, mało-
skutkowe, dorywcze i nierozumne środki usunięcia bardzo ciężkich bolączek nas trapiących wywołują niepotrzebny zamęt, a szerzone przez wrogów obecnego rządu i Polski mają na celu jedynie poderwanie ufności i energii rządu w szerokich masach społeczeństwa.

Wszak wiemy, że pożaru nie ugасimy w płonącym domu, gdy akcję straży ogniowej będziemy krytykować lub wogóle będziemy ją posądzać, że nie chce wcale pożaru ugasić. Wszak wiemy, że gdy na tonącym okręcie nie przybędziemy z pomocą załozde przy pompach — okręt zatonie. Gdy do lekarstw europejskiej sławy doktora nie będziemy mieli zaufania, lub w momencie krytycznym dla chorego będziemy go chcieli zmienić — chory umrze. Nie potrzebny jest krzyk i wzburzenie przy płonącym domu, szkodliwy jest popłoch na tonącym okręcie, zabójczy jest głośny lament przy łóżku chorego. Z naciskiem powtarzamy i powtarzać będziemy, że krytyczne chwile gospodarcze jakich w obecnym momencie jesteśmy świadkami, wymagają od nas tężyzny ducha, zimnej krwi Anglika, charakteru amerykańnina. Dlatego ten kto biada, a nie imię się pracy, ten kto lamentuje, powtarzając słowa Djamanda i Perla z warszawskiego „Robotnika“ ten zaprawdę mało ma wspólnego z tężyzną ducha i charakteru naszych praojców i obecnego pokolenia, które idą śladami tradycyji naszego wielkiego narodu zawsze w krytycznych chwilach chwytali za oręż zapominając nawet kłótni, jednocząc się pod jednym kierownictwem.

Opinia Trybunału Haskiego.

Haga, 17. 9. Stały międzynarodowy trybunał sprawiedliwości wydał na życzenie Rady Ligi Narodów opinię, że sprawa obywatelstwa niektórych b. obywateli niemieckich, zamieszkających w Polsce, podlega kompetencji Ligi Narodów i że rząd polski stosownie do art. 4 traktatu o mniejszościach winien przyznać obywatelstwo polskie wspomnianym wyżej osobom, o ile w chwili przyjęcia na świat rodzice ich zamieszkiwali na obszarze, należącym dziś do Polski. Polska domagała się także, aby rodzice ci byli tam zamieszkiwali w dniu 31 stycznia 1920 r., tj. w dniu wejścia w życie traktatu o mniejszościach. Powyższa opinia jest niejako uzupełnieniem skutków, wytykających ze stanowiska, jakie stały trybunał międzynarodowy zajął poprzednio w sprawie kolonistów niemieckich byłej dzielnicy pruskiej.

Mowa p. Korciańskiego na Zjeździe Katolickim w Król. Hucie.

Na II-m Zjeździe Katolickim w Królewskiej Hucie poseł Wojciech Korfanty, wygłosił następujące przemówienie :

„Gdy podczas wojny światowej ludzkość musiała znosić różne bóle i przejścia, byliśmy świadkami brutalności, przechodziliśmy braki różne, tak, że niejedno

Serce było napelnione trwoga i wątpliwością, czy jest Bóg czy niema. Byliśmy świadkami że im dłużej trwała wojna, tem dłużej napelniały się kościoły we wszystkich krajach. Ludność szła na pole walki pod sztandarem religijnym. Rozpoczęły się po wojnie inne bóle. Spustoszenia wyrządzone przez wojnę i następstwa wojny były przede wszystkim natury moralnej.

Następne trzy zdania oznaczają szczególnie nasze bóle powojenne: 1. nienawiść ogarniająca różne narodowości i różne sfery społeczne; 2. rozluźnienie dyscypliny społecznej pod hasłem fałszywie zrozumianej demokracji; 3. przecenianie dóbr materialnych tej ziemi. Następstwa tego: Drożyzna szalona, dewaluacja, spory partyjne.

Jeżeli przyczynę tego zła pragniemy usunąć, trzeba dążyć do tego, by miejsca tych namietności zajęły czyny katolickie. Byliśmy świadkami niebywałej nienawiści narodów. Nienawiść ta nie ustąpiła nawet na tym zjeździe.

Nienawiść społeczna ujawniająca się w walce klas, powinna się usunąć przed harmoniją, jakiej naucza nas Chrystus i Kościół. Trzecie zjawisko wypływające z nienawiści klasowej jest przecenianie korzyści materialnych. Jeżeli wartość dóbr ziemskich doprowadzimy do prawdziwej granicy, jeżeli uprzytomnimy sobie, że według nauki Kościoła jesteśmy tylko administratorami tego majątku, to wtedy nie tylko dla dobra swego bliźniego i całego społeczeństwa i państwa będziemy pracowali. Życzę, aby Zjazd tegoroczny doprowadził do tego celu wzniesłego. Życzę Wam owocnej pracy, aby ten drugi Zjazd katolicki przyniósł obfite owoce dla rodziny, społeczeństwa i całego państwa.

Zaburzenia w Niemczech.

Z Górnej Badenji donoszą o krwawych walkach między policją a zropanczonym tłumem. Obie strony posługiwały się bronią palną wszelkiego rodzaju oraz granatami ręcznymi. Fabrykanci oświadczyli gotowość wypłacenia jednorazowej zapomogi drożyznianej w wysokości 50 franków szwajcarskich, z tego połowę niezwłocznie w gotówce, drugą zaś wkrótce w naturze. Robotnicy jednak wzbuntowali się podjąć pracę, póki policja nie zostanie wycofana. Rząd badenjski ogłosił w kilku powiatach, najbardziej niespokojnych, stan obłężenia. Wszystkie publikacje podlegają cenzurze. Zebrania publiczne i wiece, demonstracje i pochody są zakazane. Dokonano licznych aresztowań.

Liczba ofiar walk ulicznych jest jeszcze nieznana. Wynosi ona jednak przypuszczalnie kilkadziesiąt osób zabitych i rannych.

W Berlinie z powodu znacznego podrożenia artykułów żywności w związku ze spadkiem marki, doszło do demonstracji ludności. Mianowicie wygórowane ceny tłuszczów, mięsa i jarzyn wywołały wielkie oburzenie ludności. Kilkaset kobiet udało się do ratusza, domagając się zniżki cen oraz dostarczenia dostatecznej ilości kartofli.

Kredyty dla osadników.

Komitet pożyczkowy przy Państw. Banku Rolnym przystąpi do załatwiania podań t. zw. II ej serii osadników wojskowych. Są to ci osadnicy, którzy dotychczas kredytu 50-miljardowego pożyczek nie otrzymali, a zdołali się już wykazać rezultatami pracy na działkach. O ile wystarczą kredyty po załatwieniu tej serii ma się rozpocząć przyjmowanie podań serii III-iej, do której zasadniczo będą zaliczeni ci osadnicy, którzy wprowadzić już otrzymali pożyczki, ale stosunkowo niskie (do 250 złp.) a wykażą się, że otrzymaną pożyczkę produktywnie zużyli, niezbędnie potrzebując kredytu na wykończenie zabudowań przed zimą. Obecnie przeciętnie udziela się pożyczek w sumie 10-u milionów mk. co stanowi wartość 250 złp.

Zamknięcie Wystawy.

W środę o godz. 3 odbyło się premjowanie wystawców z działu przemysłowego. Z trybuny odczytał prezes komisji p. Nowak rezultat orzeczenia komisji wybranej do premjowania, poczem nastąpiło wydawanie tymczasowych legitymacji. Medale oraz dyplomy wręczone zostaną po ich wykończeniu.

Pomimo, iż niektórzy wystawcy rozpoczęli pakowanie swoich eksponatów, zwiedzający wciąż jeszcze napływali, głównie jednakże tacy, którzy z okazji wystawy zakupy swe skutecznie zamierzali. Na ogół rezultat dla wystawców bardzo dodatni, poczyniono bowiem wiele korzystnych transakcji. Najwięcej bodaj sprzedawała Związkowa Centrala Maszyn. Niektóre maszyny sprzedano po sześć i więcej razy.

Punktualnie o godz. 6 nastąpił uroczysty akt zamknięcia Wystawy. W imieniu powiatu przemówił p. starosta Kasprzak, dziękując inicjatorom oraz komitetowi za wprowadzenie w czyn urządzenie Wystawy i podnosząc wielkie korzyści jakie stąd wynikają.

W imieniu miasta przemówił p. burmistrz Kokościński, wyrażając słowa uznania od obywateli miasta Kępna.

Jako ostatni przemawiał p. poseł Wojtkowiak. Dziękując w serdecznych słowach za popieranie i ofiarność obywateli miasta i powiatu, podkreślił dodatnie znaczenie tak materialnej jak moralnej Wystawy, zaznaczył, że niemniej ważną jest także i strona polityczna.

Po odśpiewaniu „Boże coś Polskę“ i „Roty“ oraz wzniesieniu okrzyków na Rząd, p. posła Wojtkowiaka i p. starostę Kasprzaka, uroczysty akt zamknięcia został dokonany.

Wieczorem na sali Hotelu Centralnego odbyła się skromna zabawa, z której dość okazały czysty zysk przeznaczono na ubogich miasta.

Korespondencja z Rychtala.

Dzień 18 września będzie dla Rychtala i okolicy dniem pamiętnym, zjechał tu bowiem p. Wojewoda w asystencji pp. radcy wojewódzkiego Krysiaka, radcy wojew. Szczanieckiego, naczelnika bezpiecz. publ. p. Nikodemowicza, p. starosty Kasprzaka i p. dyrektora Związku Kresów Zachodnich Dr. Konierzowskiego. Miasto przybrało wygląd świąteczny; podpadało, że Niemcy obywatele szczególnie dekorowali swoje domy i sklepy. O godz. 2 zjechały automobily na rynek przybrany zielenią i barwami narodowymi. Powitał p. Wojewodę burmistrz Tyrakowski stosownym przemówieniem, poczem dzieci szkolne odśpiewały pieśń „Boże mocz“, co się p. Wojewodzie bardzo podobało. Szczególnie trzeba tu podnieść zasługę pp. nauczycieli, którzy z dużego procentu dzieci niemieckich tak doskonale nauczyli dzieci czystego wymawiania języka polskiego. Po przedstawieniu radnych miejskich oraz duchowieństwa dzieci zaśpiewały „U twych ołtarzy“, poczem udano się na salę, gdzie w imieniu rady miejskiej przemówił najstarszy wiekiem radny p. Urbańczyk, a w imieniu obywateli polaków i Niemców pp. Ignor i Drobog. P. Wojewoda szczegółowo odpowiedział na życzenia obywateli, przyznając trudne położenie miasta, znajdującego się jakoby w worku, lecz trzeba będzie odczekać stosunków normalnych, to i dla Rychtala stosunki zmieniają się na lepsze. Po godzinnym pobycie udano się dla zwiedzenia granicy do Skoruszowa. Krzyżownik, Proszowa, Stogniewic i Buczek, które to miejscowości również ładnie udekorowano. Wszędzie Wojewoda przyjmowany był z entuzjazmem i wszędzie wyrażano mu wdzięczność za przybycie do ostatnich zakątków Rzeczypospolitej.

Wczorajsza wizyta p. Wojewody przyczyni się prawdopodobnie do polepszenia stosunków panujących w miejscowościach z mieszaną ludnością. Ludność niemiecka wszędzie wyraziła swą wdzięczność p. Wojewodzie a i po odjeździe tegoż słychać było wyrażania zgodnej pracy z polakami dla dobra Rzeczypospolitej. T. (Oby wyrażenia te były szczerymi i nie wpływały jedynie pod wrażeniem chwili, jak to już niejednokrotnie się stało. — Red.)

Polacy -- Gdańszczanie.

Wobec bliskich wyborów do Sejmu Gdańskiego wzywa się zamieszkałych chwilowo w Polsce obywateli Wolnego Miasta Gdańska, aby natychmiast zgłosili osobiście lub listownie swe nazwisko, imię, zawód, miejsce pobytu oraz możność ewtl. wyjazdu na wybory (początek listopada)

- a) na Województwo Pomorskie do biura Okręgu Pomorskiego Związku Obrony Kresów Zachodnich w Grudziądzu, ul. Solna 4.—5,
- b) na województwo Poznańskie do biura Dyrekcji Związku Obrony Kresów Zachodnich w Poznaniu, św. Marcin 40 pokój 12.
- c) na Województwo Śląskie do biura Okręgu Śląskiego Związku Obrony Kresów Zachodnich w Katowicach, ul. Andrzeja 6,
- d) na Warszawę i resztę Polski do biura Okręgu Centralnego Związku Obrony Kresów Zachodnich w Warszawie, Nowy Świat 21.

Uprawnieni do głosowania są bez różnicy płci wszyscy obywatele gdańscy, którzy

- 1) do dnia wyborów ukończyli 20 rok życia,
- 2) w dniu tym zamieszkiwali w Wolnym Mieście Gdańsku i w dniu wyborów są zgłoszeni,
- 3) do dnia 10. 1. 1920 r. byli obywatelami Rzeszy Niemieckiej.

Obowiązkiem narodowym każdego Polaka, będącego obywatelem Wolnego Miasta Gdańska, jest natychmiastowe zgłoszenie się a później czynny udział w wyborach.

Polacy! W Waszym ręku leży los Waszych braci gdańskich!

Nie zawiedźcie pokładanego w Was zaufania!

Obrona Waszych najżywniejszych interesów wymaga od Was sumiennego i natychmiastowego zgłoszenia się!

Dyrekcja Związku Obrony Kresów Zachodnich.

Wiadomości polityczne.

Dokoła kolonistów niemieckich.

Warszawa, 19. 9. „Kurj. Warsz.“, omawiając w korespondencji z Hagi, ostatnią opinię Trybunału Międzynarodowego w sprawie kolonistów niemieckich w Polsce, podkreśla, że interpretacja orzeczenia ze strony Trybunału ma na zasadzie nie pozwolić Polsce na odniemienie Kresów Zachodnich. W ten sposób — pisze „Kurjer“ — wynikałoby, że najwyższy trybunał świata sankcjonowałby pruską politykę eksterminacji Polaków i ich odwieczny siedzib. W dodatku trybunał stanął w kolizji z świeżą uchwałą Rady Ligi Narodów, zapadłą wskutek starań min. Skirmunta, mianowicie, że do wywołania interwencji Ligi konieczne

jest, aby jedno z państw, należących do Ligi na siebie odpowiedzialność za wniesienie sprawy względnie za uskarżenie danego państwa.

Gdańsk w błędnym kole walutowym

Gdańsk, 19. 9. Tak zwane pieniądze przemysłowe, mające się niebawem ukazać, będą czysto prywatnym środkiem płatniczym, za który senat gdański, w miarę oświadczenia prezydenta Sahma, nie bierze żadnej odpowiedzialności. Senat przyjął jedynie do wiadomości, że pieniądze te ukażą się w obiegu. Celem uniknięcia odpowiedzialności za te pieniądze senat nie wchodził w ich emisję.

Na gdańskim rynku bydlęcym dnia 19 bm. notowano poraż pierwszy ceny w markach złotych.

Projekt walutowy rządu niemieckiego.

Nowy projekt walutowy rządu ogłoszony dnia 18 września przewiduje uniezależnienie banku Rzeszy od finansów państwa. Pieniądzy papierowych bez pokrycia nie będzie wydawać się nie będzie. Będą istnieć 3 rodzaje pieniędzy: 1. waluta stała, oparta o majątek Niemiec, jako waluta zasadnicza, 2. marka papierowa, jako pieniądz obiegowy, który będzie można zmieniać w pewnym kursie na walutę stałą, 3. marka złota, puszczone przez bank Rzeszy zamieniony na dzielny prywatny bank emisyjny. Marka złota wydawana tylko w zamian za weksle pokryte złotem i waluty obce.

Prasa podkreśla, że projekt ten jest bardzo szkodliwym. 3 rodzaje pieniądza proponowane w tym celu, aby przez walutę stałą jako tako walutę ryzowaną przejść łatwiej do waluty złotej.

Jeden dolar 330 milj. mk. niem.

Berlin, 18. 9. Na giełdzie berlińskiej panuje pełne zamieszanie. Dziś o godz. 11.50 notowano 1 szterl. po 1 600 milionów, dolar po 330 milionów, skutec interwencji banku Rzeszy kursy spadły do końca giełdy funt sterlingów notowano po 630 milionów. Jako przyczyny ostatniego spadku marki niemieckiej wymieniają niedzielne mowy Poincarégo, konieczność dalszych kredytów dla zagłębia Rubry antypaństwową mowę bawarskiego prezydenta strów, w której premier bawarski odmówił gabinetowi kanclerza Stresemana.

Po przewrocie w Hiszpanji.

Gen. Rivera oświadczył, że wszystkie zarządki nowego rządu powinny być zabezpieczone energicznymi środkami. Do nich należy stan wojenny i wszystkie co się z nim łączy. Nowy rząd jest frankofilski.

Zwołany Parlament da Hiszpanji nową konstytucję. Celem zabezpieczenia porządku i wykonania rozporządzeń nowego rządu zmobilizowana zostanie specjalna obrona krajowa, składająca się z 450 tysięcy ludzi.

Gen. Primo Rivera przedstawił królowi demisję zwalniający gubernatorów cywilnych, którzy zamienieni przez wojskowych. Nowemu rządowi przypisują zamiary wprowadzenia znacznych oszczędności budżetowych. Jedynym min. odpowiedzialnym będzie gen. Primo Rivera.

Burmistrz miasta Madrytu podał się do dymisji. Ma również ustąpić rada miejska, która we władzę część składa się ze zwolenników Romnanonesi.

Znowu sprawa Rjei.

Jak donoszą z Rzymu, w okolicach Rjei skoncentrowano 2 dywizje i silne oddziały faszystów. W kołach politycznych zagranicy wojskowe operacje miały wywołać sensację. Istnieje obawa, że Mussolini chce zabezpieczyć Rjękę przed wystąpieniem Ligi państw w tej sprawie.

Ubolewanie greckie.

Ateny, 19. 9. Grecki min. wojny odwiedził w dzisiejszym ambasadorów Włoch, Anglii i Francji i razili im głębokie ubolewanie rządu greckiego w wodu morderstwa gen. Tellini i oficerów komisji włoskiej. Zwłoki zamordowanych oficerów włoskich stały przewiezione na pokład. Dwie kompanie policyjne greckiej oraz grecki torpedowiec oddali przepiękne honory.

Zwrot na prawo w polityce świata.

Warszawa, 18. 9. P. Stroński nawiązując „Rzeczpospolitej“ do ostatniego zamachu stanu w Hiszpanji, poddaje stosunki polityczne powojenne Ameryce, Francji, Anglii, Włoszech i Austrii i stwierdza, że w tych wszystkich krajach jako naczelne zjawisko stało się prawo, zrywanie z bolszewizmem, zrozumienie wśród ludności po wojnie tylko ogólna i umiarkowana polityka jest wskazana.

KRONIKA.

Kalendarz rzymsko-katolicki

Piątek	21-go września	Mateusz ap. ew. S. dni 10
Sobota	22-go	Maurycy m. Tomasz b. w. S. dni 11
Niedziela	23-go	18. po Święt. Tekla p. m. Zachód słońca o godz. 5,44
		Wschód słońca o godz. 5,44
		„ „ „ „ 5,46
		„ „ „ „ 5,47

MIJSCOWA.

— Baczność Bracia Strzelcy! W niedzielę godz. 3 po poł. strzelanie o premję.

— Zebranie miesięczne „Kółka Rolniczego“ odbędzie się w niedzielę, 23. 9. 23. o godz. 4 po poł. w szkole kat. w Krąkewicach. O liczny udział uprasza Zarząd.

— Zebranie Kółka rolniczego Rychtala odbędzie się w niedzielę, 23 września, w nabożeństwie w szkole katolickiej w Krąkewicach. O liczny udział prosi Zarząd.

Zebrań Tow. Czytelników Ludowej na Rychtal odbędzie się w niedzielę o godz. 8 wiecz. na sali. Na zebraniu wykład p. prof. Dębski. Szan. członków jak i gości zaprasza Nowak, prezes

W pogorzelców w Bralinie zebrani w obrębie Opatów następujące ofiary: Obszar dworski 205000 mk, zboża 2 ctr, wartości 340000 mk. Wstawice 35300 mk, zboża 2,07 ctr. wart. 35000 mk, gm. Kuźnica słup. 50000 mk, zboża 3,35 ctr. wart. 50000 mk, gm. Lipie 133000 mk, gm. Łęka opat 50000 mk, zboża 5,25 ctr. wart. 892500 mk, gm. Opat 50000 mk, zboża 13,75 ctr. wart. 2337500 mk, gm. Białaszk 113000 mk, zboża 7,08 ctr. wart. 306000 mk, gm. Marjanka siem 85000 mk, zboża 1405800 mk, gm. Trzeb 200000 mk, zboża 1405800 mk, gm. Piaski 170000 mk, zboża 1405800 mk, gm. Stupia 734000 mk, zboża 1405800 mk, gm. Pomiany 600000 mk, zboża 1405800 mk. Sumę tę przekazano dnia 19 września Komitetowi w Bralinie. Szlachetnym komitetowi niniejszym serdeczne „Bóg zapłać“ składa Komitet w Opatowie.

Woj. Polski.

Podwyższenie taryfy kolejowej Taryfa kolejowa osobowa jak i towarowa ma być od 1 października podniesiona o 100 proc. Odpowiedni minister kolei żelaznych znalazł aprobatę przemysłu i handlu.

Spis ludności na Górnym Śląsku. Główny urzędniczy przystępuje do prac przygotowawczych do spisu ludności na obszarach Górnego Śląska. Spis ten jest uzupełnieniem spisu powszechnego z 1 października 1921 r. i obejmuje wówczas terytorjów, nie wchodzących w skład Rzeczypospolitej.

Smutne zdarzenie w Ostrowie. W niedzielę 17 września, która była poszła do kościoła, syn wdowy Śniadowej z Tardul zabawił się 4-letnim towarzyszem na podwórzu. W toku zabawy wszedł Śniada do chlewika króliczego, który przyszedł zamknąć i na debitkę podpalił. Nim zdążył uciec, nieszczęśliwy chłopczyk doznał śmierci. Że po przewiezieniu go do szpitala zmarł nazajutrz w okropnych boleściach.

Pożar w czasie okrzestnego. Podczas zabawy w majątku Piotrkowice wybuchł w nocy pożar, który strawił zupełnie chlewy należące do robotników dominjalnych. Straż pożarna nie zdołała już uratować; spaliło się gospodarza żywego i martwego. Szkoda tem więcej, że nikt nie był zabezpieczony.

Śmierć od ukąszenia psa wściekłego. Dnia 18 września w Lidzbarku pogrzeb śp. Marii Górnickiej przed 3 tygodniami przez wściekłego psa, że udała się natychmiast do lecznicy. Umierała, osierocając 5 dzieci, z których najmłodsze dziewczę liczy 10 lat. Mąż zmarłej znajduje się we Francji.

Pożar w Starym Samborze. Wydział powiatowy województwa łwowskiego komunikuje: W dniu 18 września o godz. 12 po północy wybuchł w Starym Samborze groźny pożar, którego ofiarą padło 50 rodzin. Około 80 rodzin zostało bez dachu. Na miejsce katastrofy wyjechał p. wojewoda Grabowski.

Tragedja rodzinna. W Mądni, wiosce granicznej koło Zbąszynia, syn gospodarza Kierzek, 16 letni Jan Kierzek, ranął dośrodkowo trzykrotnym wystrzałem z Rewolweru ojca. Jeden postrzał otrzymał Franciszek Kierzek w piersi. Stan rannego nie jest groźny. Syn zbiegł prawdopodobnie przez granicę do Niemiec. Do czynu powyższego spowodował podobno złe obchodzenie się ojca z matką.

Do 25 września

przyjmują listonosze oraz urzędy pocztowe przedpłatę na miesiąc październik „Nowy Przyjaciel Ludu“ kosztować będzie:

Na pocztę z odnoszeniem w dom 15,000 mk.
W ekspedycji bez odnoszenia 14,800 „
z odnoszeniem 15,000 „
Pod opaską w Polsce 20,000 „
we Francji 2 franki.

Pojedynczy egzemplarz w ekspedycji 1500 mk.

— Zrozumienie własnego dobra. Sejm polski już przed trzema laty uchwalił znakomitą ustawę przeciwalkoholową, w której między innymi upoważnia każdą polską gminę do tego, aby za pomocą głosowania tajnego na podstawie spisów ostatnich list wyborczych decydowała, czy chce nadal pozwalać na sprzedaż napojów alkoholowych, czy raczej życzy sobie, aby interesowani sprzedawcy pożyteczniejszy handel prowadzili na rzecz wistoty pożytek gminy. Zaznaczyć warto, iż z uprawnienia tego skorzystały w bieżącym roku w Małopolsce gminy Niżankowice i Rybotyce pod Przemysłem, Tyśmienica w województwie łwowskim, oraz Maciejów i Golina w województwie poznańskim. Powyższe gminy zaczęły niewątpliwie po niedługim czasie doznawać błogich skutków swej mądrej decyzji.

Ze świata.

— Miljardowe banknoty niemieckie. Dzienniki podają, że w poniedziałek ukażą się banknoty na sumę 500 milionów a w ciągu tygodnia na sumę 1 miljarda.

— Znowu trzęsienie ziemi. Z Malty otrzymano wiadomości o lekkim trzęsieniu ziemi, które miało miejsce w d. 17. bm. rano i trwało 12 sekund. Budynki były wstrząśnięte, nie uległy jednak poważniejszemu zniszczeniu. Ludność w panicznym strachu puciekła z domów i kościołów. Donoszą również z Cyceji, że zanotowano i tam lekkie trzęsienie ziemi.

Miljonówka

W ostatnim ciągnięciu milionówki wylosowano 2 następujące numery: 3,043 067 i 4,296 863.

Kurs giełdy warszawskiej.

(Notowania nieoficjalne.)
z dnia 20 września 1923 r.

Marki niemieckie	-	-	-	-	0,0017
Franki belgijskie	-	-	-	-	13 500
Franki francuskie	-	-	-	-	16 300
Franki szwajcarskie	-	-	-	-	49 450
Liry włoskie	-	-	-	-	12 350
Dolary Stanów Zjedn.	-	-	-	-	380000
Funty angielskie	-	-	-	-	1 270 00
Korony czeskie	-	-	-	-	83 050
Korony austriackie	-	-	-	-	3 90
Guldeny hol.	-	-	-	-	110 000

Giełda zbożowa w Poznaniu.

Urzędowe notowania z dn. 19. września 1923.

loco Poznań za 100 kg. w ładunkach wagonowych dostaw natychmiast ceny hurtownie:

Żyto	-	-	-	-	470000—510000
Pszenica	-	-	-	-	810000—850000
Jęczmień brow	-	-	-	-	450000—500000
Owies	-	-	-	-	410000—440000
Mąka żytnia	-	-	-	-	850000—900000
Mąka pszenna	-	-	-	-	1500000—1600000
Ospa żytnia	-	-	-	-	230000
Ospa pszenna	-	-	-	-	240000
Rzepak	-	-	-	-	900000—1000000
Rzepak	-	-	-	-	700000—800000
Groch Viktoria	-	-	-	-	1100000—1450000
Słoma żytnia	-	-	-	-	50000—60000
Słoma pras.	-	-	-	-	70000—80000
Siano luzne	-	-	-	-	90000—100000
Siano prasow.	-	-	-	-	115000—130000

Uwagi: Na żyto i mąkę żytnią popyt słabszy, na resztę Usposobienie stałe.

Targ bydłowy w Poznaniu.

Dnia 19 września 1923 r.

Płacono za 100 kl. żywej wagi:		
Bydło rogate I. kl.	-	4 000 000
II. kl.	-	3 400 000
III. kl.	-	2 600 000—2 800 000
Cielęta I. kl.	-	5 000 000
II. kl.	-	4 400 000
III. kl.	-	-
Owce I. kl.	-	3 800 000
II. kl.	-	3 200 000—3 400 000
III. kl.	-	2 600 000—2 800 000
Swinie I. kl.	-	6 600 000—6 800 000
II. kl.	-	6 200 000—6 300 000
III. kl.	-	5 800 000

Targ ożywiony.



Za wyrokiem Bożym umarł dnia 18 września po długiej i ciężkiej chorobie ś. p.

ks. Ludwik Lange

proboszcz w Doruchowie,

Sp. Zmarły był jednym z udziałowców naszej Drukarni i cennymi radami Swemi w dużej mierze przyczynił się do rozwoju naszej placówki przemysłowej. Wspomnienie o Nim w pamięci naszej nigdy nie wygaśnie.

Drukarnia Spółkowa w Kępnie.

Zarząd.

Fr. Duszyński.

T. Godzina.

MARKA HA-ES-ES

DAJE PEKONIĘ ZA TOWAR PIERWSZORZĘDNEJ JAKOŚCI



WYKŁADY PRZEMYSŁOWE HA-ES-ES
HURTOWNI SPÓŁEK SPOŻYWCÓW
CENTRALA: POZNAŃ
ODZIAŁY: GRUDZIĄDZ, KATOWICE, GDAŃSK

KSIAŻKOWA

z dobrym charakterem pisma potrzebna od 1 października lub później.

Pismienne zgłoszenia uprasza się nadesłać do eksp. Now. Przyj. Ludu pod nr. 2438.

Wykazy osobiste

nabywać można

w Drukarni Spółkowej w Kępnie

PANNA

umiejąca dobrze pisać i czytać po polsku, znająca się na książkowości, otrzymać może stałą posadę.

Oferę przesyłać do ekspedycji niniejszej gazety pod nr. 2438.

Dziewczyna

niżej 16 lat do posyłek i lekkich prac potrzebna od zaraz. 958

Hurtownia Kępińska
właśc. JÓZEF FEIGISKA.

W niedzielę, 16 września br. zgubione na wystawie

obraczkę ślubną

z monogramem P. M. Łaskawego znalazcę upraszam o oddanie za wynagrodzeniem.

Piotr Majcherczak,
Kępno, ul. Stara 184.

Listy

zmud szkolnych

nabywać można

w Drukarni Spółkowej
w Kępnie



Dnia 18 bm. umarł po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św.
prezes Rady Nadzorczej Banku Ludowego

ś. p. Ksiądz Ludwik Lange

proboszcz w Doruchowie.

Zmarły był inicjatorem i współzałożycielem naszego Banku. Długoletnia, pożyteczna praca zmarłego i jego osobiste przymioty zjednały mu wśród naszej Spółdzielni wielkie uznanie i pozostaną u nas w niezatartej pamięci.

Kępno, dnia 19 września 1923 r.

Bank Ludowy w Kępnie.

Zarząd.

Rada Nadzorcza.

959



Dziś o godz. 2 po poł. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św. po długiej i ciężkiej chorobie nasz najukochańszy brat, najdroższy wuj, kuzyn i szwagier, ś. p.

KSIĄDZ LUDWIK LANGE

proboszcz w Doruchowie.

Eksportacja zwłok w piątek o godz. 4 z dworca w Godzietowach do kościoła w Doruchowie. Nazajutrz o 10 godz. żałobne nabożeństwo i pogrzeb; o czym donosi w smutku pogrążony w imieniu rodziny

Ks. proboszcz Arndt.

Poznań, Doruchów, Lissewo, 18. 9. 23.



Dziś o 2 godz. po poł. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św. po długich i ciężkich cierpieniach, ś. p.

ks. Ludwik Lange

długoletni proboszcz Doruchowski i asessor dekanatu ostrzeszowskiego.

Czcigodnych Konfratrów prosi o Memento.

Ks. Sucharski, dziekan.

Poznań-Grabów, 18. 9. 23.

Eksportacja zwłok w piątek o 4 godz. z dworca w Godzietowach do kościoła w Doruchowie. Nazajutrz o 10 godz. żałobne nabożeństwo i pogrzeb.

Deklaracje przychodowe

podatku obrotowego

ma na składzie

Drukarnia Spółkowa w Kępnie.

Zwyczajne

Walne Zgromadzenie

należ podpisanej Spółdzielni odbędzie się w sobotę, dnia 29 września 1923 r.

o godz. 11 przed poł. na salce dominjalnej w Siemianicach.

Porządek obrad:

1. Zagajenie i wybór przewodniczącego.
 2. Sprawozdanie z czynności banku za rok 1922, a) Rady Nadzorczej, b) Zarządu.
 3. Przyjęcie bilansu, udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej.
 4. Podział zysków.
 5. Wybór 3 członków Rady Nadzorczej.
 6. Wnioski bez uchwał.
- Sprawozdanie za rok 1922 wyłożone jest od dnia dzisiejszego w lokalu Banku Ludowego w Kępnie.
Kępno dnia 20 września 1923 r. 964

Bank Ludowy w Siemianicach,

Spółdzielnia z odpowiedzialnością nieograniczoną.

Rada Nadzorcza: Ks. dziekan Zarzycki, prezes,

Siodło ameryk.

z przyborami na sprzedaż.

Gdzie? wskaże eksp. Now. Przyj. Ludu pod nr. 956.

Zamówienia

na

sól bydłęca

(lizawkę omoki) przyjmuje

Hurtownia Kępińska

właśc. Józef Feige i Ska.

Naprawy

motorów elektrycznych

dynamo - maszyn

42

wykonują

K. Gaertig i Sp. T. z o. o. Poznań

Oddział Pracowni Elektromechanicznych

ul. Półwiejska 35.

Telefon 3584

Siarczan miedzi

tak zwany

modry kamyk do pszenicy

polecam hurtownie i detalicznie po cenie konkurencyjnej. 963

Zygmunt Kiełmiński,

Drogerja pod Górnosłazakiem.

Kępno, Wlkp.

Obelgę

rzucaną na

p. Tomasza Kaczmarka, urzęd. celnego z Droszków niniejszem odwołuję.

Anna Ceglanka z Droszek.

Bilety

na przedstawienia i zabawy

w blokach po 100 w różnych kolorach ma na sprzedaż po cenie 2000 mk. za blok.

Drukarnia Spółkowa

w Kępnie.

Wapno

rozgrzewa ziemię, poleca na rośliność, poleca oraz podnosi jakość ziarna, wydaje mocną słomę.

Wapno

wzbogaca odczyn w każdej ilości.

Wapno

dostarczamy w każdej ilości.

Bracia Schlegel

Hurtownia materiałów budowlanych.

Tel. 306.

Swiadectwa

stanowią

Drukarnia Spółkowa

w Kępnie